

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok V.

WARSZAWA, DNIA 15 WRZEŚNIA 1928 R.

Nr. 17.

TREŚĆ:

Doliczanie dodatkowych dni przy dyskoncie weksli, płatnych w Gdańsku	str. 127	Stosowanie nowego podziału listy kredytowej w wykazach stanu obliga i obciążeń	str. 127
Dodawanie kwot dokumentów w listach inkasowych i podawanie ich sum w zestawieniu przy odesłce do innych Oddziałów.	str. 127	Niewłaściwe przetrzymywanie przez Oddziały listów firm zagranicznych	str. 128
Nieskreślanie w terminarzach mylnych kwot wekslowych lub wpisanych omyłkowo pod niewłaściwą datą	str. 127	Położenie gospodarcze Polski w sierpniu 1928 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów	str. 128
		Bilans funduszy obrotowych Skarbu Państwa	str. 134

Doliczanie dodatkowych dni przy dyskoncie weksli, płatnych w Gdańsku.

(Dział IV i XII Spisu Okólników).

Przy dysconcie weksli zagranicznych, płatnych na kontynencie europejskim, dolicza się — w myśl Okólnika Nr. 38 z 11 maja 1925 r. — dni dodatkowe w wypadkach, przewidzianych w punktach a), b) i c). Ponieważ niektórym Oddziałom nasuwają się w tym względzie pewne wątpliwości co do weksli płatnych w Gdańsku, wyjaśnia się, że do nich również mają zastosowanie postanowienia wymienionego Okólnika, t. j. do zasadniczej ilości dni należy doliczać 3, 15 lub 8 dni.

Dodawanie kwot dokumentów w listach inkasowych i podawanie ich sum w zestawieniu przy odesłce do innych Oddziałów.

(Dział IX Spisu Okólników).

Przy wysyłce kilku list inkasowych B wraz z przyjętymi do zainkasowania dokumentami posługują się Oddziały zestawieniem (form. Nr. 61), które jednakże nie jest wypełniane w sposób właściwy. Wobec tego wyjaśnia się, że podawcy obowiązani są dodawać kwoty dokumentów w listach inkasowych, a Oddział — po sprawdzeniu dodawania — wpisuje łączną ilość sztuk i sumy poszczególnych list do wspomnianego zestawienia. Przestrzeganie tego przepisu ułatwi w znacznym stopniu kontrolę Oddziałom, otrzymującym nadsyłane dokumenty inkasowe.

Jednocześnie zaznacza się, że Oddział wysyłający winien zawsze uwidocznić w zestawieniu nazwę swej siedziby jako też Oddziału, któremu odesła dokumenty.

Nieskreślanie w terminarzach mylnych kwot wekslowych lub wpisanych omyłkowo pod niewłaściwą datą.

(Dział IV Spisu Okólników).

W kartonach terminarzy wekslowych każda strona po wypełnieniu zawiera 50 pozycji, rozmieszczonych w dwóch kolumnach, skutkiem czego bez szczegółowego liczenia wiadoma jest odrazu ilość sztuk weksli. Ponieważ może się zdarzyć omyłkowe wpisanie kwoty wekslowej lub pod inną datą, wyjaśnia się, że w takich wypadkach nie należy tego rodzaju pozycji przekreślać, lecz otoczyć je kolorową obwódką (z odpowiednią adnotacją), a wpisać powtórnie prawidłową kwotę albo zamieścić w kartonie z właściwą datą. Ten sposób poprawiania omyłek jest najodpowiedniejszy, gdyż ułatwia pracę przy uzgadnianiu stanu portfelu.

Wyjaśnienie powyższe winno być zanotowane w Instrukcji Służbowej cz. IV, na str. 57 i 105.

Stosowanie nowego podziału listy kredytowej w wykazach stanu obliga i obciążeń.

(Dział IV Spisu Okólników).

Okólnikiem Nr. 103 z 29 listopada 1927 r. (punkt 1) ustalono właściwy podział firm w listach kredytowych oraz zmieniono pierwotną kolejność ich kategorii, skutkiem czego taki sam porządek winien być również stosowany przy sporządzaniu wykazów i t. p. Mimo to większość Oddziałów kie-

Amul. ok. 4/117 z sum 17, XII 1928

ruje się w znacznej mierze brzmieniem nagłówków dawnych formularzy i — w wyciągach z arkuszy kredytowych (form. Nr. 530), w dekadowych wykazach stanu obciążenia (form. Nr. 528), w zawiadomieniach, wysyłanych innemu Oddziałowi o stanie obliża oraz obciążenia firm i osób jego okręgu bankowego (form. Nr. 529), jako też w dekadowych wykazach podawców (form. Nr. 540), przy których nadsyłane są Wydziałowi Kredytowemu listy dyskontowe A, zachowuje poprzedni podział firm i porządek kolejności grup.

Wobec powyższego wyjaśnia się, że zarządzona wymienionym Okólnikiem kolejność grup dla list kredytowych tudzież nazwy tych grup obowiązują także przy sporządzaniu wzmiankowanych wykazów. Podział firm w tych wykazach przedstawiać się będzie zatem następująco:

- a) osoby fizyczne, firmy jednoosobowe i spółki firmowe,
- b) osoby prawne, a więc przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, zarejestrowane jako towarzystwa akcyjne, spółki komandytowe lub z ograniczoną odpowiedzialnością i t. p.,
- c) instytucje kredytowe,
- d) firmy zagraniczne.

Wyjaśnienie niniejsze należy zanotować na stronie 92 Instrukcji Służbowej cz. IV.

Niewłaściwe przetrzymywanie przez Oddziały listów firm zagranicznych.

(Dział IV Spisu Okólników).

W myśl Instrukcji Służbowej cz. IV, § 6, str. 29, załatwianie próśb zagranicznych banków i większych firm o udzielenie informacji o firmach krajowych należy do wyłącznej kompetencji Wydziału Kredytowego, któremu winny Oddziały odsyłać otrzymywaną tego rodzaju korespondencję. Zdarza się jednakże często, że Oddział — nie posiadając potrzebnej informacji — zatrzymuje aż do czasu jej sporządzenia list firmy zagranicznej u siebie i przez to powoduje niejednokrotnie kilkotygodniową zwłokę w odpowiedzi. Postępowanie takie mogłoby narazić dobrą opinię Banku Polskiego co do sprawności przy załatwianiu czynności bankowych. Wobec tego poleca się kierować listy z zagranicy w wymienionej sprawie natychmiast po otrzymaniu do Wydziału Kredytowego, a w razie braku aktualnych danych, zaznaczać, że informacja jest w toku opracowania.

Treść powyższą należy zanotować w wymienionym paragrafie Instrukcji.

Położenie gospodarcze Polski w sierpniu 1928 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rynek pieniężny. Oddawna nie odczuwano na rynku pieniężnym takiej ciasnoty gotówkowej, jaka istniała w sierpniu. Jednym z czynników, zwiększających trudności na rynku pieniężnym, był fakt zbiegu zapisów na 4% pożyczkę inwestycyjną z okresem finansowania żniw. Uwydatniający się już mocno na przednówku brak gotówki spotęgowały opóźnione w tym roku żniwa, wobec czego instytucje kredytowe musiały prolongować płatne w tym czasie zobowiązania rolników. Z chwilą zakończenia żniw nastąpił silny spadek cen zbożowych, powstrzymujący rolników od realizacji zbiorów, co również jest czynnikiem, potęgującym naprężenie na rynku pieniężnym.

Rozmiary kredytu wykorzystanego w Banku Polskim zmniejszyły się w pierwszej dekadzie sierpnia o 10 milionów zł. w porównaniu ze stanem na ultimo lipca i pozostały na tym poziomie do 20 sierpnia. Jednak w trzeciej dekadzie portfel wekslowy zwiększył się blisko o 50 milionów zł. i osiągnął sumę 633,3 milionów zł. w końcu miesiąca, zaś pożyczki, zabezpieczone papierami, wzrosły o 10 milionów zł., t. j. do sumy 74,8 milionów zł.

Banki prywatne, nie rozporządzając dostatecznymi środkami, ogłędnie przyjmowały materiał wekslowy, na którego skup zmuszone były niejednokrotnie uruchomić całkowite zapasy dewiz. Zrozumiałem jest przeto, że zaczęły stosować pewne ograniczenia, polegające na niedopuszczaniu do zwyczajki przyznanych kredytów i żądały ponadto silniejszego zabezpieczenia. Było to tembardziej konieczne, że wiele z nich przekroczyło granice przyznanego kredytu redyskontowego w Banku Polskim i musiało oczekiwać na zmniejszenie się obliża. Wzmagającemu się zapotrzebowaniu kredytu nie odpowiadał wcale w sierpniu wzrost wkładów, które w wielu miejscowościach nawet wycofywano. Działalność kredytowa banków państwowych zwiększyła się zarówno w dziedzinie kredytu krótko- jak i długoterminowego, przytem korzystały one obficie z redyskonta w Banku Polskim. Wyrazem trudności

na rynku pieniężnym był stwierdzony w wielu miejscowościach wzrost stopy procentowej w obrotach prywatnych.

Pomimo ciasnoty gotówkowej akuratność płatników nie pogorszyła się. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim wynosił w sierpniu 2·14%, gdy w lipcu 2·27%. Ilustracją trudności płatniczych w niektórych działach przemysłu może być przypadający na nie odsetek weksli protestowanych w Oddziale Głównym Banku Polskiego w Warszawie. Według sporządzonych obliczeń, z ogólnej liczby weksli protestowanych, na przemysł włókienniczy przypadało 37·4%, na metalowy 15%, górniczy 13·6%, spożywczy 11·2% i t. d.

Zupełnie odmiennie kształtują się stosunki pieniężne w województwie śląskim, gdzie nastąpił już podział uzyskanej pożyczki pomiędzy instytucje komunalne. Samorządy wpłaciły uzyskane kwoty do banków i dlatego dość znaczne nawet zapotrzebowanie kredytu ze strony przemysłu zostało w sierpniu z łatwością zaspokojone. Dzięki zaufaniu do banków prywatnych, wkłady stale wzrastają przy oprocentowaniu $7\frac{1}{2}$ — 8%.

Przemysł węglowy. W przemyśle węglowym trwa nadal dobra konjunktura. Produkcja kopalni musiała z konieczności ograniczyć się do ram konwencji węglowej, zawartej przez przedsiębiorstwa 3 zagłębi węglowych w Polsce; ażeby ram tych nie przekroczyć, niektóre kopalnie stosowały „świętówki“. Zwiększonego zbytu w kraju i zagranicą nie zdołała zaspokoić produkcja bieżąca; zmniejszyły się wydatnie zapasy węgla na zwalach. W wywozie do poszczególnych krajów nie zaszły poważniejsze zmiany. Zamówienia zimowe z krajów skandynawskich nie wpływają w takich ilościach, w jakich spodziewał się przemysł z powodu dezorientacji w cenach, istniejącej na tych rynkach. Pewien niepokój wzbudza brak w większych ilościach zamówień zimowych ze strony rynku krajowego, które o tej porze w latach ubiegłych napływały w pełni.

Przemysł naftowy. W sierpniu nie podejmowano nowych wierceń poszukiwawczych. Utworzenie centralnego biura zakupu i rozdziału ropy oraz centralnego biura sprzedaży produktów naftowych, wreszcie powołanie do życia spółki akcyjnej dla wierceń poszukiwawczych „Pionier“ wpłynie bez wątpienia na podniesienie przemysłu naftowego.

Cena ropy podniosła się ze 195 do 197 dolarów za cysternę 10-tonnową. Wskutek przerwania walki konkurencyjnej pomiędzy światowymi koncernami naftowymi, konjunktura jest korzystna dla wszystkich produktów naftowych tak w kraju jak i zagranicą.

Przemysł żelazny cieszył się w sierpniu znakomitą konjunkturą. Mimo strajku robotników budowlanych i cieśli, zatrudnionych w hutach żelaznych przy różnych pracach inwestycyjnych, huty górnośląskie pracują w pełni, nie mogąc wprost podołać nawałowi zamówień. Bardzo ożywiony popyt istniał na blachy cienkie ze strony cynkowni, dla których nastał obecnie główny sezon. Przemysł przetwórczy nadesłał w sierpniu słabsze zamówienia, ponieważ zdołał dostatecznie zaopatrzyć się wcześniej. Zwiększyły się natomiast zamówienia kolejowe i zagraniczne. Poważne transakcje handlowe zawarto z Rosją Sowiecką na dostawę żelaza sztabowego i blach cienkich, ponadto zaś wpłynęły większe zamówienia zamorskie na rury. Popyt na stal szlachetną jest w dalszym ciągu dobry, lecz w tym dziale dotkliwie odczuwa się zagraniczną konkurencję.

W poselstwie jugosłowiańskim w Warszawie odbył się przetarg na dostawę szyn, rur, żelaza, stali i t. p., w którym wzięły udział najpoważniejsze firmy metalurgiczne. Transakcja posiada charakter kompensacyjny, wzamian bowiem za całe zamówienie, wynoszące 9 milj. fr. szw., Polski Monopol Tytoniowy zakupił tytoń.

Przemysł metalowy jest nadal zatrudniony dobrze. Największe ożywienie panuje w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych, na które zapotrzebowanie stale wzrasta. Pomimo zwiększenia czasu pracy fabryki nie mogą sprostać wzrastającym zamówieniom, na wykonanie których trzeba czekać nieraz bardzo długo. W fabrykach poznańskich obroty w stosunku do sierpnia r. ub. wzrosły o 40%, z czego trzecia część przypada na młockarnie i lokomobile. Obecnie największe zapotrzebowanie istnieje na narzędzia do uprawy jesiennej: traktory, pługi, kultywatory i siewniki. Zobowiązania regulowane są przeważnie weksłami długoterminowymi, ulegającymi w terminie płatności prolongacie. Niektóre fabryki zawarły w sierpniu większe transakcje zagraniczne na dostawę pługów i bron, które okazały się jednak niezbyt korzystne ze względu na niskie ceny.

Napływ zamówień do fabryk motorów elektrycznych jest stosunkowo dobry, dzięki czemu pracowały one w pełni, natomiast pewne osłabienie nastąpiło w fabrykach maszyn włókienniczych bielskich i łódzkich.

Wszystkie czynne w kraju odlewnie czynią obecnie starania o utworzenie syndykatu, do którego należałyby również i emaljernie. Ogólne zebranie organizacyjne ma się odbyć w tej sprawie we wrześniu.

W przemyśle włókienniczym białostockim istnieje sezon w całej pełni. Zapasy sukna wyprzedane, wobec czego fabryki pracują bez przerwy na 3 zmiany. Zapłata następuje weksłami z terminem od 6—10 miesięcy. Około 25% produkcji sukna eksportuje się na Daleki Wschód. W dziale koców wełnianych po zlikwidowaniu się dwóch firm, pozostałe dwie pracują dobrze, polepszając produkcję, której 75% wysyłają na Daleki Wschód. Popyt na plusze i welwety bardzo duży. Warunki sprzedaży lepsze, aniżeli w dziale sukna, ponieważ zapłata następuje częściowo gotówką częściowo zaś weksłami sześciomiesięcznymi. Fabryki pracują na zamówienie Ministerstwa Komunikacji, wyrabiając w większej ilości materiały na obicia wagonów I i II klasy.

Położenie w przemyśle bielskim korzystne. Wskutek zwiększonego popytu na materiały zimowe, składy fabryczne są prawie opróżnione. Zamówienia zagraniczne mniejsze, aniżeli w ub. roku, zostały zaspokojone. Spadek ich równoważy wzrost popytu ze strony rynku krajowego. Warunki zapłaty układają się nadal niepomyślnie. Należności za towary letnie — faktury z lutego, marca i kwietnia wyrównywane są obecnie akceptami na grudzień 1928 r. oraz na styczeń, luty i marzec 1929 r. Wywóz tkanin wełnianych utrzymał się wogóle na poziomie z sierpnia ub. r. i skierowany był głównie do państw Europy środkowej, na Bałkany i do krajów północnych. Duże zaniepokojenie wywołało wypowiedzenie przez Grecję umowy handlowej, ponieważ stan beztraktatowy, zaczynający się 1-go września r. b. przypada na pełnię sezonu sprzedaży tkanin zimowych i w okresie zbierania zamówień na przyszły sezon letni.

Pomyślnie również kształtowało się w sierpniu położenie przemysłu łódzkiego. W przemyśle wełnianym, którego odbiorcą jest w dużej mierze przemysł konfekcyjny, wyprzedawano przede wszystkim towary ubraniowe oraz paltotowe, welury i oulstry. Sprzedawano przytem nie tylko produkcję bieżącą, ale i zapasy pozostałe z ubiegłego roku. Wedle doniesień z prowincji hurtownicy i detaliści zdołali również pozbyć się wszelkich zapasów. W przemyśle bawełnianym sytuacja przedstawia się niejednolicie. Niektóre fabryki pracują znakomicie, inne nie tak pomyślnie — zależy to od umiejętności kierownictwa, jakości wyrabianych towarów i możliwości dostosowania produkcji do zmiennego zapotrzebowania rynku.

W przemyśle konfekcyjnym. Sezon letni dopisał zupełnie. Zapasy towaru zostały wyprzedane, obecnie zaś jest w pełnym toku praca nad przygotowaniem towarów jesiennych i zimowych. Fabryki kapeluszy i stożków do kapeluszy prosperują dobrze i zwiększają produkcję. Pomyślną konjunkturę mają fabryki guzików, które wprowadzają nowoczesne ulepszenia techniczne i powiększają znacznie produkcję dla zbytu w kraju. Wytwórcy konfekcji narzekają jedynie na konieczność udzielania długoterminowych kredytów wekslowych, które zmuszeni są tolerować ze względu na warunki sprzedaży, przyjęte w innych ośrodkach przemysłu.

Fabryki firanek i tiulu nie są zatrudnione dostatecznie i nie wykorzystują całego tygodnia pracy, gdyż zbyt na rynku wewnętrznym choć powiększa się z roku na rok, to jednak jest za niski w stosunku do zdolności produkcyjnej przemysłu. Eksport jest minimalny z powodu niemożności udzielania większych kredytów. Dążąc do zmniejszenia kosztów handlowych, 5 fabryk firanek i tiulu utworzyło spółkę z ogr. odp., która ma na celu zakup surowca, podział surowca między wspólników i wyłączną sprzedaż wyprodukowanych materiałów.

Przemysł chemiczny. W fabrykach nawozów sztucznych czynione są przygotowania do sezonu jesiennego. Produkcja w Chorzowie odbywa się w 5-ciu piecach karbidowych przy niezminionej ilości robotników. Fabryka przeprowadza gorączkowo różne inwestycje, przewidziane w planie gospodarczym. Fabrykacja superfosfatów natrafia na pewne trudności w zaopatrywaniu się fabryk w kwas siarkowy, wytwarzany jako produkt uboczny przez prażelnie rud cynkowych. Z tego względu wytwórczość kwasu zależy od konjunktury w przemyśle cynkowym a nie od popytu. Ostatnio Ministerstwo Przemysłu i Handlu podjęło inicjatywę, celem powiększenia instalacji, służących do otrzymywania kwasu siarkowego.

Produkcja farb i lakierów w stosunku do roku ubiegłego powiększyła się o 40%. Obroty w sierpniu, który nie należy do miesięcy sezonowych, zwiększyły się w stosunku do lipca o 15%. Waloryzacja ceł nie powstrzymała całkowicie importu, zwłaszcza lepszych gatunków lakieru, umożliwiła jednak zapoczątkowanie ich produkcji fabrykom krajowym.

Gazownia miejska w Warszawie, dążąc do obniżenia cen gazu, stara się zmniejszyć koszty produkcji drogą racjonalnej organizacji pracy i przeprowadzania nowych inwestycji w gazowni i fabryce chemicznej.

W Tatarach nad Rawką ma powstać w początkach przyszłego roku nowa fabryka sztucznego jedwabiu. Przedsiębiorstwo ma zatrudniać początkowo 500 robotników.

Przemysł garbarski. Położenie przemysłu garbarskiego w r. b. nie jest zbyt pomyślne. Ceny za surowiec krajowy i zagraniczny zwykływały nieproporcjonalnie do wyżki wyrobów gotowych. Niezorganizowany dotychczas przemysł garbarski prowadzi wzajemną konkurencję, która powoduje zastój wielu zakładów. Odczuwa się poza tem konkurencję towarów zagranicznych, których przywozu nie zatamowała w zupełności waloryzacja cel. Garbarnie prowincjonalne pracują z daleko większym powodzeniem aniżeli w Warszawie i wprowadzają stopniowo wyrób lakierów pierwszego gatunku, nieustępującego lakierom zagranicznym.

W przemyśle ceramicznym ogólna konjunktura jest korzystna. Cegielnie zwiększają produkcję cegły i sączków dla rolnictwa; ożywiły się obroty wapnem nawozowym w związku z rozpoczęciem się sezonu wapnowania gleb. Produkcja szkła w 46 przedsiębiorstwach, należących do Związku Hut Szklanych, wynosiła w r. 1924 — 39 tysięcy tonn, w r. 1925 — 51 tysięcy tonn, w r. 1926 — 68 tysięcy tonn, w roku zaś ubiegłym osiągnęła cyfrę 92 tysięcy tonn. Huty szklane zostaną prawdopodobnie zmuszone do częściowego ograniczenia produkcji, ponieważ wymienione liczby znacznie przewyższają wewnętrzne zapotrzebowanie. Sytuację pogorsza konkurencja szkła czeskiego, które uzyskało niżkę cel wwozowych w zakresie szkła galanteryjnego oraz ulgi przy wwozie szkła butelkowego. Ceny szkła okiennego regulowane są na rynku krajowym przez centralne biuro sprzedaży „Verpol” i wynoszą od zł 3·90 — 4·10 za metr kw. przy własnym koszcie produkcji zł 3·10. Zapłata następuje w 20% gotówką, reszta weksłami na dłuższe terminy.

Przemysł drzewny przeżywa w dalszym ciągu zastój z braku zainteresowania materiałem drzewnym na dwóch najważniejszych rynkach: Anglii i Niemiec. Anglia przekroczyła w imporcie lat 1918—1926 swe faktyczne zapotrzebowanie i wywołała tem obecnie w handlu drzewem długotrwały kryzys. Wobec wysokich pod względem jakości wymagań a niskich cen, przemysł polski nie może w tym kraju współzawodniczyć z przemysłem skandynawskim. Rynek niemiecki, z braku możliwości zdobycia odpowiednich mas surowca, sprowadzał w sierpniu materiał tarty. Rynek węgierski, mimo silnej konkurencji czesko-słowackiej, przyjmuje nadal znaczną część materiałów tartych z Podkarpacia. Gorsze gatunki materiału drzewnego znajdują zbyt we Francji i Belgii.

Fabryki mebli, dykt, beczek pracują normalnie, posiadając dobrą konjunkturę. Większe przedsiębiorstwa pracują przeważnie na eksport.

Przemysł papierniczy pracuje nadal bardzo intensywnie. Posiadane zamówienia zapewniają pracę do końca bieżącego roku. Świadectwem dobrej konjunktury w tym przemyśle jest wzrost produkcji i powiększanie kapitałów zakładowych w przedsiębiorstwach, które doniedawna przechodziły zastój. W eksporcie nie są zainteresowane fabryki papieru, ponieważ nie mogą pokryć zapotrzebowania krajowego.

Rolnictwo. Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym w okresie dojrzewania zbóż, plony tegoroczne wypadły pomyślnie. Ziarno wszystkich zbóż jest dorodne, należyte wykształcone i posiada duży ciężar gatunkowy. Tak korzystne wyniki przypisać należy wzrastającej intensyfikacji uprawy roli i silnemu nawożeniu. Żniwa, rozpoczęte w lipcu z dwutygodniowym opóźnieniem, zostały ukończone. Chwilowe opady deszczowe, niezbędne dla okopowizn, wpłynęły jedynie na opóźnienie żniw. Deszcze na Pomorzu wyrządziły pewne szkody, ponieważ ziarno zawiera duży procent wilgoci i istnieje obawa, że jeżeli producenci nie będą umieli zastosować odpowiednich środków w śpichlerzach, to ziarno może ulec zepsuciu. Dotychczasowe próbne omłoty dają nadspodziewane wyniki. Na majątkach dobrze zagospodarowanych wydajność żyta z morgi wynosi od 16 — 18 m³, pszenicy 16 m³, jęczmienia 16 — 20 m³ i owsa 14 — 16 m³. Główny Urząd Statystyczny dokonał szacowania przypuszczalnego zbioru 4 zbóż, które przedstawia się następująco:

		w stosunku do r. 1927/28			w stosunku do r. 1927/28
pszenica	14·6 milj. q.	99%	jęczmień	19·0 milj. q.	117%
żyto	59·0 „	104%	owies	36·5 „	108%

W stosunku do przeciętnych zbiorów za 5-letni okres od 1922/23 do 1926/27 r. zbiór roku obecnego stanowi: pszenicy 111%, żyta 110%, jęczmienia 123%, owsa 116%.

Bardzo słabe natomiast są zbiory paszy; zawiódł drugi pokos siana i koniczyny. Widoki na zbiór okopowizn są niekorzystne. Buraki naogół lepiej przetrzymują suszę, natomiast ziemniaki na lekkich gruntach w wielu okolicach uschły przedwcześnie, na mocnych zaś nie dadzą, pomimo pomyślnego obecnie okresu dojrzewania, zbyt dobrych wyników.

Na rynku zbożowym panował w pierwszej połowie miesiąca nastrój spokojny; dopiero pojawienie się w drugiej połowie większych ilości zboża wywołało poważną niżkę cen i pewną dezorientację z powodu ich rozbieżności na poszczególnych giełdach zbożowych w kraju. W ostatnim tygodniu tendencja była w dalszym ciągu zniżkowa z wyjątkiem jęczmienia; podaż była dostateczna, ale obroty średnie. W związku ze spadkiem cen na zboże nastąpiła również zniżka na rynku mącznym.

Niekorzystnie kształtująca się konjunktura na produkty rolne budzi obawy o zachwianie się osiągniętej już opłacalności gospodarstw rolnych. Znaczny bowiem spadek cen zbóż, przy równoczesnem utrzymaniu się cen na artykuły zapotrzebowania rolniczego, odbija się ujemnie na warsztatach rolnych i powstrzyma postępującą stale intensyfikację gospodarstwa rolnego.

Przemysł młynarski. Młyny zatrudnione były dostatecznie, choć nieregularnie, poniosły przytem duże straty wskutek niżki cen. Zapasy zboża i maki w młynach i u odbiorców były małe; z powodu tendencji zniżkowej zawierano jedynie tranzakcje na dostawy terminowe w ciągu 2—3 dni. Odbiorcy korzystali z kredytu do 30 dni; wypłacalność ich była słaba.

Przetwory ziemniaczane. Na rynku krajowym panował w dalszym ciągu zastój i nowych transakcyj dokonywano tylko kosztem obniżenia ceny. Małe ożywienie istniało również na rynkach zagranicznych, zwłaszcza holenderskim, gdzie z powodu większych zapasów ceny spadły.

Wobec nieszczególnych widoków na zbiór ziemniaków w kraju większe fabryki wstrzymują się od transakcyj na nową produkcję.

Przemysł cukrowniczy. Przygotowania do nowej kampanji są w pełnym biegu. Produkcja buraków cukrowych ma poraz pierwszy przewyższyć cyfrę przedwojenną. Wydajność gleby nie osiągnęła jeszcze norm przedwojennych, skutkiem czego większe cukrownie w dalszym ciągu sprowadzają dla swoich plantatorów coraz większe ilości nawozów sztucznych, celem powiększenia sprzętu buraków. Wzrost spożycia cukru na rynku krajowym czyni dalsze postępy, co jest tembardziej pocieszające, że na rynku światowym ceny utrzymują się na niebywale niskim poziomie i powodują duże straty na eksporcie.

Rybołówstwo morskie. Połowy ryb płaskich były w sierpniu nieco mniejsze aniżeli w lipcu. Węgorze nie ukazały się dotychczas w większej ilości, pomimo, że nastał odpowiedni sezon. Przy Helu pojawiły się już śledzie, w Dębku i Kuźnicy szproty. Makrele łowiono w większych ilościach w Kuźnicy. Ogólny połów ryb na wybrzeżu wynosił w sierpniu 215 tysięcy kilogramów o wartości około 265 tysięcy zł.

Handel. Sytuacja w handlu naogół niekorzystna, obroty mniejsze aniżeli zazwyczaj w sezonie letnim. Nieukończone żniwa, okres wakacyjny, wreszcie nieustalona pogoda w okresie letnim, spowodowały, że wiele artykułów sezonowych pozostało na składach. Zakupy na kredyt i długoterminowe spłaty wpływają wprawdzie na ożywienie obrotów, stają się jednak uciążliwe i dla kupców i dla fabrykantów.

Nieznaczne ożywienie nastąpiło w handlu kolonialno-spożywczym w porównaniu ze stanem w lipcu. W drugiej połowie sierpnia zwiększył się ruch w handlu hurtowym, który jest dostatecznie zaopatrzony w artykuły krajowe i zagraniczne. W dziale wyrobów włókienniczych ruch panował większy aniżeli w lipcu, ale jedynie wskutek obniżenia cen na niektóre towary letnie, jako posezonowe. Od drugiej połowy sierpnia hurtownicy zajęci są zaopatrywaniem się w towary zimowe.

Waloryzacja ceł na materiały bieliźniane i gotową bieliznę nie wpłynęła na zmniejszenie importu. Większe firmy konfekcyjne prowadzą handel wyłącznie niemal towarami bieliżnianymi, sprowadzanymi z zagranicy. Największe ilości towarów bieliżnianych wywożą do Polski Austria i Czechy.

W handlu wyrobami żelaznymi i metalowymi ruch panował średni; kupcy poszczególnych branż tworzą pewne zrzeszenia w celu samoobrony przed obniżaniem cen.

W dniu 18 sierpnia r. b. dokonano otwarcia Targów Północnych w Wilnie i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej. Myśl urządzenia Targów Północnych kiełkowała już od 1926 r. i dzięki energii niewielu jednostek doznała urzeczywistnienia, przewyższając wszelkie oczekiwania.

Dnia 2 września zostały znów uroczystie otwarte we Lwowie VIII Targi Wschodnie, w obecności członków Rządu i licznie zaproszonych gości. Wystawcy zagraniczni zostali podzieleni na 2 grupy: krajów traktatowych i takich, z którymi Polska nie zawarła traktatu handlowego. Zgłoszenia zagraniczne były w roku bieżącym liczniejsze aniżeli dotychczas. Licznie zwłaszcza reprezentowane były państwa: Belgja, Czechosłowacja, Danja, Szwajcaria, Szwecja i Węgry; pozatem napłynęły również zgłoszenia z Holandji, Egiptu, Jugosławji i Niemiec.

Rozwój Gdyni. Gdynia, jako port wykazuje coraz bardziej swą działalność. W sierpniu uruchomiono linję, Gdynia — Ameryka Południowa, obsługiwaną przez Królewsko-Holenderski Lloyd i pierwszy statek „Oranja“ wyruszył 10 sierpnia, wioząc na pokładzie 400 emigrantów. Francuskie Towarzystwo Okrętowe „Chargeurs Reunis“ na skutek umowy z Rządem Polskim uruchomiło linję Gdynia — Rio de Janeiro, Santos i Buenos Ayres. Pierwszy okręt wyruszył z Gdyni 9 września. Do wywożonych obecnie przez Gdynię towarów przybywa nowy produkt, mianowicie sól. Organizacją wywozu zajęło się przedsiębiorstwo Trading Company for Polish Salt and Soda.

Dnia 16 sierpnia podpisał Minister Przemysłu i Handlu umowę o oddanie na 35 lat terenów w porcie dla eksportu węgla koncernowi „Giesecke“. Koncern ma swoim kosztem uruchomić krany mechaniczne dla eksportu 55 tys. tonn węgla miesięcznie oraz nabyć i uruchomić pod polską banderą statki o pojemności 10 tys. tonn. Taką samą umowę zawarło Ministerstwo Przemysłu i Handlu w dniu 29 sierpnia z koncernem „Progress“.

W sierpniu przybyło do portu statków 110, które przywiozły towarów 39.403 tonny i 325 pasażerów; wyjechało 108 statków z ładunkiem węgla i bunkru 164.895 tonn i 2.124 pasażerami.

Rynek pracy wykazuje dalszą wybitną poprawę. Liczba bezrobotnych spadła ze 100 tys. w ostatnich dniach lipca o 14 tys. osób w przeciągu zaledwie 40 dni. Stan bezrobotnych w poszczególnych tygodniach sierpnia był następujący:

28. VII. 1928	—	100.487	18. VIII.	„	—	92.435
4. VIII.	„	—	25. VIII.	„	—	90.976
11. VIII.	„	—	1. IX.	„	—	88.593
			8. XI.	„	—	86.816

Równocześnie jednak wzrastają płace, czy to na skutek ugodowo przeprowadzonych porozumień między pracodawcami i pracownikami, czy też w wyniku strajków.

Jednym z ważniejszych do zanotowania był zatarg zarobkowy w przemyśle górniczym Górnego Śląska, który został w sierpniu zlikwidowany. Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza wydała dnia 28. 8. 1928 r. orzeczenie, że z dniem 1 września r. b. będą obowiązywały następujące podwyżki:

dla robotników akordowych	4%
„ „ dniowych do lat 24	6%
„ „ „ powyżej lat 24	9%.

Wymówienie nowych zarobków nastąpić może tylko w wypadku znaczniejszego podwyższenia cen artykułów pierwszej potrzeby.

W przemyśle włókienniczym bielskim warstwy robotnicze wystąpiły z pretensjami podwyżki zarobków, pomimo, że do października r. b. obowiązuje układ zbiorowy, wykluczający żądania podwyżkowe. Układ ten starają się obejść robotnicy drogą częściowych strajków w poszczególnych zakładach, osiągając zwykle swój cel.

W Poznaniu, na mocy arbitrażu między pracodawcami i pracownikami przemysłów żelaznego, drzewnego, chemicznego i innych, ustalono podwyżkę płac o 12,5% od dnia 23 sierpnia. Poza tem rozpoczął się strajk malarzy.

Poważniejsze wystąpienia na tle ekonomicznem miały miejsce w Lublinie i województwie lubelskiem; przebieg ich wszędzie był spokojny.

Z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w przemyśle włókienniczym w Łodzi ma być wprowadzony ustawowo zakaz pracy nocnej przez całkowite zniesienie trzeciej zmiany. Zakaz pracy nocnej wpłynąłby na ograniczenie produkcji w tym przemyśle, ograniczenie podaży towarów i przywrócenie zwichniętej równowagi pomiędzy wytwórczością a zbytem.

Bilans funduszy obrotowych Skarbu Państwa.

Miljony złotych

1927, 1928

P O Z Y C J E	S t a n n a d z i e ń			
	30. VI. 1927	31. XII. 1927	31. III. 1928	31. V. 1928
S t a n c z y n n y				
Gotówka w kasach	60,9	92,1	57,4	65,1
Papiery procentowe	25,5	27,6	30,4	67,5
Bank Polski	95,6	237,4	282,2	264,4
Banki państwowe.	136,0	199,0	153,1	158,6
Bank Gospodarstwa Krajowego	66,6	78,5	82,5	82,6
Państwowy Bank Rolny	52,7	107,7	56,5	50,0
Pocztowa Kasa Oszczędności	16,7	12,8	14,1	26,0
Pozostałość wpływów z pożyczki stabilizacyjnej 1927 r.	—	363,7	334,6	332,3
Na rachunkach specjalnych w Banku Polskim.	—	288,7	259,6	257,3
Portfel akcji II emisji Banku Polskiego	—	75,0	75,0	75,0
Pożyczki i sumy zwrotne	120,9	114,6	108,9	92,4
Zaliczki specjalne	85,9	84,6	91,0	79,7
Zaliczki na uposażenie dla pracowników państwowych	35,0	30,0	17,9	12,7
Inne	40,5	105,5	137,3	107,9
Razem	479,4	1.139,9	1.103,9	1.088,2
S t a n b i e r n y				
Bezprocentowy kredyt w Banku Polskim	25,0	25,0	25,0	25,0
Pozostałość wpływów z pożyczki amerykańskiej 1925 r.	7,3	7,3	—	—
Pozostałość wpływów z pożyczki stabilizacyjnej 1927 r.	—	273,7	334,6	332,3
Na cele rozwoju ekonomicznego	—	123,7	94,6	92,3
Na rachunku zakupu srebra w Banku Polskim	—	—	90,0	90,0
Na utworzenie płynnej rezerwy skarbowej	—	75,0	75,0	75,0
Na cele produkcyjne ze sprzedaży portfela akcji II emisji	—	75,0	75,0	75,0
Fundusze obce	162,1	232,4	215,8	247,0
Rachunki bieżące	70,9	85,5	54,2	79,0
Fundusze specjalne	29,7	17,5	30,5	27,9
Sumy śląskie	0,8	44,9	49,5	52,7
Sumy komunalne	14,9	32,9	26,1	26,9
Depozyty	45,8	51,6	55,5	60,5
Inne	33,8	51,4	44,6	59,0
Rezerwa skarbowa	251,2	550,1	483,9	424,9
Razem	479,4	1.139,9	1.103,9	1.088,2

Źródło: Biuletyny Statystyczne Ministerstwa Skarbu.